

Opinie związane z potrzebą wypracowania mechanizmów rozwiązywania konfliktów zbrojnych w Europie wymienili mgr Józef Muszyński i dr Achim Bernhard.

Na zakończenie prof. dr hab. Lech Janicki dokonał krótkiej oceny przebiegu konferencji, podkreślając ożywioną dyskusję i dużą różnorodność podejmowanych problemów, co powinno przynieść korzyści obu stronom.

Prof. dr sc. Walter Poeggel, potwierdzając powyższą ocenę, wyraził nadzieję na kontynuowanie tego rodzaju spotkań w przyszłości.

Aleksander Fonfara

LOCARNO I EUROPA WSCHODNIA PROBLEMY BEZPIECZEŃSTWA EUROPEJSKIEGO W LATACH DWUDZIESTYCH

W dniach 24 - 25 października 1991 r. na Uniwersytecie w Rostocku, przy wydatnej pomocy finansowej fundacji Roberta Boscha odbyła się międzynarodowa sesja naukowa poświęcona zagadnieniom locarneńskim widzianym z perspektywy 76 lat. W konferencji wzięło udział liczne grono badaczy z RFN, Belgii, Holandii, Francji i Polski. Nie dotarli natomiast historycy z Wielkiej Brytanii. Szczególnie ubolewano nad nieobecnością prof. Johna Hideny, z Uniwersytetu w Bradford, z wielce interesującym tekstem o znaczeniu traktatów locarneńskich dla krajów bałtyckich.

Podczas dwóch dni owocnych obrad, wygłoszono ogółem 17 referatów i przyczynków naukowych. Charakter wprowadzający nosił referat prof. Petera Krügera z Marburga (*Locarno und die Frage eines europäischen Sicherheitssystems unter besonderer Berücksichtigung Ostmitteleuropas*) poruszający rolę paktów reńskich w stabilizacji systemu bezpieczeństwa europejskiego. Autor wskazał, że w latach dwudziestych istniała olbrzymia potrzeba społeczeństw i narodów europejskich do życia w spokojnych i trwałych granicach. Jednakże niedoskonałość konstrukcji wersalskiej spiętrzała niepokoje i wywoływała obawy o przyszłość. Niejednokrotnie wyrażało się to w konsolidacji społeczeństw wokół rządów silnej ręki. Panaceum na wszystkie bolączki kontynentu europejskiego miała być Liga Narodów. Jednakże, jak podkreślili kolejni referenci prof. Antoni Czubiński i Stanisław Sierpowski, (*Der Völkerbund und das Locarno-System*) instytucja genewska od początku swego istnienia miała ściśle ograniczone kompetencje, co skutecznie utrudniało prowadzenie aktywnej działalności. Jednym z problemów zaprzatających umysły polityków były sprawy mniejszościowe. Zagadnieniu temu poświęcony był jeden z cenniejszych referatów wygłoszonych podczas obrad, opracowany przez holenderskiego historyka dr. Bastiana Schota. Autor ten skrupulatnie przejrzał bez mała wszystkie zasoby archiwalne Ligi Narodów i wielkich mocarstw (poza ZSRR), a jego najnowsza publikacja poświęcona systemom międzynarodowej ochrony mniejszości spotkała się z dużym zainteresowaniem zebranych.

Kolejne, ważne teksty zaprezentowali uczeni paryscy, prof. Pierre Jardin (*Locarno und Frankreichs Nachkriegskonzeptionen*) i Jacques Bariety (*Locarno und die polnisch-französischen Beziehungen*) od lat specjalizujący się w polityce wschodniej Francji w latach dwudziestych. Obaj mówcy w swoich wystąpieniach silnie zaakcentowali, że stosunki Paryża z Europą Wschodnią w okresie międzywojennym polegały przede wszystkim na bliskim współdziałaniu i sojuszu z Czechosłowacją. Ze względu na potencjał gospodarczy, demokratyczny system rządów i swoisty serwilizm polityków praskich wobec Quai d'Orsay, to właśnie Czechosłowacja była zbrojnym przedłużeniem francuskiej obecności w Europie Środkowo-Wschodniej

i Południowej. Roli takiej nigdy nie spełniała Polska. Prof. Bariety zwrócił uwagę badaczom polskim, że nadmiernie eksponowany w naszej historiografii układ z Francją z 1921 r., określane mianem „sojuszu” polsko-francuskiego w istocie krył zupełnie inne treści. W tekście tego układu — *nota bene* nie opublikowanego w Polsce w latach międzywojennych — powtarzał się tylko zwrot „konsultacje” i nic więcej. Francja wobec Polski nie miała więc żadnych zobowiązań, a to w zupełnie innym świetle stawia sprawę układów locarneńskich.

Zbliżone pod względem merytorycznym były interesujące wykłady prof. Karola Fiedora z Wrocławia (*Die Haltung deutscher und polnischer Pazifisten zu Locarno*) i dr. Hansa-Jürgena Karpa z Marburga (*Kirche und deutsch-polnischer Ausgleich nach dem I. Weltkrieg*) przedstawiające stosunki polsko-niemieckie po 1918 r. Z pierwszego można było się dowiedzieć, że w Republice Weimarskiej działała zaskakująco duża liczba organizacji pokojowych i pacyfistycznych związanych z kościołami protestanckim i katolickim, a także z różnymi ugrupowaniami. Kierując się bardziej humanitarnymi pobudkami niż realną oceną sytuacji, organizacje te — namiętnie zwalczane przez obóz wielkoniemiecki — postawiły sobie za cel pojednanie i porozumienie z Polską na podstawie powersalskiego *status quo*. Szczególnie w tym zakresie — co podkreślił już dr Karp — zaangażowane były w pierwszych latach powojennych episkopat polski i niemiecki.

Następne trzy wystąpienia historyków niemieckich oscylowały wokół problematyki kształtowania się koncepcji paktów reńskich w Niemczech i ich wpływu na relacje polsko-niemieckie. Dr Hans-Werner Rautenberg (*Zusammenbruch und Neubeginn der deutschen Ostpolitik nach dem I. Weltkrieg*) zwrócił uwagę na pokojowy charakter rewizjonizmu niemieckiego w latach dwudziestych, a dr Ralph Schattkowsky (*Auf dem Weg nach Locarno. Bemerkungen zu den deutsch-polnischen Beziehungen 1923 - 1925*) wskazał na wewnętrzną słabość Polski po wyczerpującej wojnie z Rosją Radziecką, uniemożliwiającą prowadzenie przez nią aktywnej polityki zagranicznej. Klęska Polski w Locarno — co podkreślił w swoim referacie prof. Johannes Kalisch (*Locarno und die Danzig-polnischen Beziehungen*) — miała wpływ na wzrost napięcia w Gdańsku, tym najczulszym barometrze stosunków polsko-niemieckich.

W drugim dniu obrad jako pierwszy przedstawiony został referat prof. Janusza Farysia i Marka Baumgarta ze Szczecina (*Staat und Öffentlichkeit in Polen zu Locarno*). Dotyczył on reakcji ważniejszych partii politycznych w Polsce na układy podpisane w Locarno. Ich ocena była na ogół zgodna, że wydarzenie to stworzyło faktyczny wyłom w konstrukcji wersalskiej i przyczyniło się do zaognienia stosunków polsko-niemieckich.

Następni referenci w swoich wystąpieniach poruszali się po obrzeżach polityki, która kształtowała system locarneński. Dr Dietmar Wulff (*Die UdSSR und die Staaten Ost- und Südosteuropas in der französischen Politik des „sécurité d'abord”*) omówił stosunki radziecko-francuskie w okresie międzywojennym, a dr Stefan Martens (*Die britisch-französischen Beziehungen und die Frage der deutschen Ostgrenze*) wpływ Wielkiej Brytanii na gotowość Francji do rokowań ze wschodnim sąsiadem na temat granic. Z kolei dr Frank Golczewski z Hamburga (*Die deutsche Ukrainenpolitik und Polen*) przedstawił niemieckie wsparcie techniczne i materialne dla irredenty ukraińskiej w Polsce, podając liczne przypadki zaangażowania się w tę kwestię najwyższych czynników w Rzeszy. Meandry czechosłowackiej polityki zagranicznej szczegółowo zobrazował dr Frank Hadler (*Die tschechoslowakische Europapolitik zwischen Genua und Locarno*), koncentrując się na udziale Pragi w pracach Małej Ententy. Dr Bogdan Koszel (*Locarno und die Staaten Südosteuropas*) przedstawiając stanowisko państw naddunajskich i bałkańskich wobec

paktów reńskich stwierdził, że w tym regionie Europy wywołały one pozytywne zmiany. Przede wszystkim przełamane zostały lody pomiędzy głównymi antagonistami, tj. Bułgarią i Jugosławią oraz Jugosławią i Węgrami. Belgrad i Bukareszt natomiast krępowane dotąd lojalnością wobec Francji, po 1925 r. mogły otworzyć wrota do współpracy z Rzeszą Niemiecką, co przyniosło wzajemne korzyści.

W dyskusji, która miała miejsce po każdym z wystąpień, przewijały się interesujące trendy. Przede wszystkim nie odzwierciedlały one tonu powszechnej krytyki, z jaką pakt reński spotkały się w historiografii polskiej. Wręcz przeciwnie. Układy locarneńskie uznane zostały za ważny czynnik stabilizujący bezpieczeństwo europejskie na dobrych kilka lat, były również drogą wiodącą do pojednania nie tylko francusko-niemieckiego. Oznaczały one ponowne włączenie Niemiec w krwioobieg europejskiej polityki i umożliwiły im wstąpienie do Ligi Narodów. Nieprzypadkowo też żywiły rewizjonistyczne w państwach niezadowolonych z wersalskiego ładu pokojowego przetrzuciły swoje sympatie na faszystowskie Włochy, które pod rządami Mussoliniego wzywały do obalenia istniejących granic. W tym miejscu należy wyrazić żal, że na konferencji zabrakło referatu omawiającego politykę włoską w okresie Locarno, a zwłaszcza wobec postulowanych przez Mussoliniego gwarancji międzynarodowych dla granicy austriacko-niemieckiej na przełęczy brennerskiej.

Reasumując wrażenia, można powiedzieć, że było to nader udane spotkanie, inspirujące do dalszych badań i poszukiwań nad — wydawałoby się — tak wyczerpaną przez historyków tematyką. Żywić należy nadzieję, że obiecana przez organizatorów publikacja wszystkich tekstów z konferencji wzbudzi zainteresowanie nie tylko osób profesjonalnie zajmujących się stosunkami międzynarodowymi w Europie okresu międzywojennego. W Polsce z pewnością przeważałyby dominujące dotąd w historiografii negatywne sądy i opinie na temat Locarno i jego następstw.

Bogdan Koszel

NASZE WYDAWNICTWA

KOSZEL BOGDAN

HISZPAŃSKI DRAMAT, 1936 - 1939. WOJNA DOMOWA W POLITYCE MOCARSTW EUROPEJSKICH

Ark. wyd. 25, nakład 2000 egz., cena 30 000 zł

Czy Stalin dążył do ustanowienia dyktatury komunistycznej w Hiszpanii, a Mussolini i Hitler faszystowskiej? Jaki rzeczywisty wpływ na klęskę republikańskiej Hiszpanii miała szeroko opierana przez lewicę europejską tzw. polityka nieinterwencji? General Franco był marionetką w rękach faszystowskich dyktatorów, czy też prowadził własną, zręczną grę polityczną? Na te pytania i na wiele innych można znaleźć odpowiedź w obszernym studium poświęconym roli konfliktu hiszpańskiego w stosunkach międzynarodowych w latach 1936 - 1939. Na podstawie mało znanych źródeł i wielojęzycznej literatury autor w sugestywny sposób obalił pokutujące w wielu publikacjach sądy o zewnętrznej inspiracji wojny domowej, szczegółowo nakreślił motywy i zakres zaangażowania się głównych antagonistów na Półwyspie Iberyjskim. Odrębne miejsce w książce zajmuje analiza prac Komitetu Nieinterwencji, którego działalność spowodowała izolację rządu republikańskiego na arenie międzynarodowej i uniemożliwiła mu nabycie broni za granicą.

DO NABYCIA:

w księgarniach naukowych

w Instytucie Zachodnim, 61-772 Poznań,

**Stary Rynek 78/79 (także za zaliczeniem
pocztowym)**

**w księgarni Instytutu Zachodniego, Poznań,
Ratuszowa 25/27 (domki budnicze)**

